

Za słowo „pepicy“

P. Rzymanowa skazana na 8 dni więzienia przez sąd czeski w Morawskiej Ostrawie

MORAWSKA OSTRAWA, 8. 8. (PAT.). Wśród wielkiego zainteresowania opinii publicznej przy przepełnionej sali sądu okręgowego w Morawskiej Ostrawie odbyła się dziś popołudniu rozprawa przeciwko p. Rzymanowej, żonie urzędnika woj. w Katowicach, oskarżonej o wpisanie do książki pamiątkowej notatki, kończącej się słowem „pepicy“. Bronił adwokat Pesamentier.

Władze sądowe w ostatniej chwili rozszerzyły oskarżenie o występki fałszywego zameldowania się, natomiast cofnęły oskarżenie o wpisanie się do książki pamiątkowej, gdyż okazało się, że owinięta w okładkę książki, do której oskarżona wpisała się, była księgą meldunkową. P. Rzymanowa zmuszona do zeznawania stojąc, aczkolwiek spowodu znanych przebieg jest chora, na twarzy oskarżonej maluje się widoczne cierpienie.

P. Rzymanowa oświadcza, że wszędzie w schroniskach górskich, a także w Polsce, są książki pamiątkowe, w których turyści niejednokrotnie wpisują żartobliwe słowa. Ponieważ już się zameldowała przez oddanie swej karty turystycznej, przeto czekając długo na kolację, poprosiła kelnera o danie jej książki, by wpisać jakiś żart na pamiątkę, dano jej więc książkę, do której wpisała znaną notatkę. Ponieważ dłuższy czas nie była w Czechosłowacji i po drodze słyszała, jak wielu z gości mówiło na swe dzieci „chodź tu, Pepiczku“, przeto takie popularne słowo wpisała do książki bez żadnej złośliwości.

Sąd w czasie przesłuchiwania oskarżonej stwierdził, że p. Rzymanowa nie umie zupełnie po czesku, choć prokurator starał się z racji jej urodzenia na Śląsku nad Olzą wmówić w nią, że władza językiem czeskim. Oskarżona odpowiada, że chodziła na Śląsku do polskich zakładów naukowych i czeskiego języka zupełnie nie zna. W Polsce Czechami mało się zajmuję, więc nie wie, czy słowo „Pepik“ jest dla Czechów obraza, czy nie.

Zeznania oskarżonej przerywa często prokurator pytaniami, czy wiedziała, że w polskim Cieszyńsku odbyła się manifestacja w dn. 28 lipca. Zachowanie się czeskiego prokuratora wobec oskarżonej jest tak niewłaściwe, iż w pewnym momencie adwokat zwraca się do przewodniczącego sądu z prośbą o pohamowanie oskarżyciela publicznego.

Po zamknięciu przewodu przemówił czeski prokurator, który czyniąc aluzję do stosunków politycznych polsko - czeskich i pozwalając się na manifestację dn. 28 lipca w Cieszyńsku, domagał się najsurowszego wymiaru kary. Obrona oskarżonej zaprzestała stanowczo przeciw wywodowi prokuratora, albowiem tak manifestacja w polskim Cieszyńsku, jak i działalność polityczna męża p. Rzymanowej nie mają nic wspólnego z dzisiejszą sprawą, motywując się na manifestację dn. 28 lipca w Cieszyńsku, domagał się najsurowszego wymiaru kary.

Obrona oskarżonej zaprzestała stanowczo przeciw wywodowi prokuratora, albowiem tak manifestacja w polskim Cieszyńsku, jak i działalność polityczna męża p. Rzymanowej nie mają nic wspólnego z dzisiejszą sprawą, motywując się na manifestację dn. 28 lipca w Cieszyńsku, domagał się najsurowszego wymiaru kary.

P. Rzymanowa nie ma nic wspólnego z dzisiejszą sprawą, motywując się na manifestację dn. 28 lipca w Cieszyńsku, domagał się najsurowszego wymiaru kary. Obrona oskarżonej zaprzestała stanowczo przeciw wywodowi prokuratora, albowiem tak manifestacja w polskim Cieszyńsku, jak i działalność polityczna męża p. Rzymanowej nie mają nic wspólnego z dzisiejszą sprawą, motywując się na manifestację dn. 28 lipca w Cieszyńsku, domagał się najsurowszego wymiaru kary.

Książki pamiątkowe w schroniskach są przeznaczone na wpisywanie żartów itp. nie zaś do formowania aktów oskarżenia przeciw turystom, dającym zarobić. Dla skazania p. Rzymanowej rozszerzono oskarżenie o fałszywy meldunek, robiąc z książki pamiątkowej księgę meldunkową, takim rozszerzeniem aktu oskarżenia, zdaniem obrońcy, wygląda na robotę ad hoc, skoro w akcie

Min. Kościalski powrócił z inspekcji

Min. spraw wewnętrznych p. M. Zymdram - Kościalski, po odbyciu inspekcji w województwach poznańskim, pomorskim i łódzkim, powrócił w dniu wczorajszym do Warszawy.

oskarżenia jest wyraźnie mowa tylko o książce pamiątkowej.

W replice prokurator ponownie podkreślił, że manifestacja w Cieszyńsku 18 lipca upoważnia go do żądania surowego wyroku.

Po długich naradach sąd skazał p. Rzymanową na 8 dni więzienia bezwzględne, obostrzonego postem i na grzywnę pieniężną w wysokości 200 koron.

PROTESTY

Związek kobiet słowiańskich w Warszawie, wysłał dziś do związku kobiet słowiańskich w Pradze

depeszę, domagając się złożenia protestu, spowodu brutalnego traktowania w czeskim więzieniu śledczym w Morawskiej Ostrawie, aresztowanej p. Rzymanowej.

Również zarząd główny Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet przestał do pani Rzymanowej depeszę następującej treści: oburzona niehumanitarnym traktowaniem pani i jej dziecka, ślemy wyrazie serdecznej otuchy i zapewnienie żywego współczucia w bezprzykładnej krzywdzie pani wyrządzonej.

W Breście — po chwilowym uspokojeniu Ponowne zamieszki rewolucyjne

Manifestacyjny pogrzeb robotnika z udziałem 10.000 osób

PARYŻ, 8. 8. (ATE.). W Breście panował dziś przed południem oraz do wczesnych godzin popołudniowych całkowity spokój. Normalne życie powracało, jednak dopiero powoli, co jest dowodem rozmiarów zamieszania, jakie panowało w ciągu ostatnich dwóch dni. Ulicami miasta przeciągały gęste patrole policji, szumowały jednak, które ubiegłej nocy prowadziły metodyczną walkę podjazdową z organami bezpieczeństwa, przestąpiły niepokojem mieszkańców.

Do bram arsenału morskiego zgłosiło się około 600 robotników, którzy chcieli podjąć pracę. Arsenale jednak nie otworzono, ponieważ większość pracowników uczestniczyła w manifestacyjnym pogrzebie jednego z robotników arsenału, który zmarł wskutek odniesionych w czasie zamieszek obrażeń. Przed domem żałobny na jednym z przedmiejskich zgromadziły się tłumy, liczące około 10.000 osób, które wzięły następnie udział w pochodzie żałobnym na cmentarz. Pogrzeb ten odbył się bez jakiegokolwiek incydentu. Na cmentarzu wygłoszono przemówienie, które było naogół utrzymane w tonie spokojnym i po jedynak.

Normalny przebieg pogrzebu ustalony został na wspólnym posiedzeniu władz miejskich i delegatów robotników. Gwardia cywilna wycofała się z ulic bezpośrednio przylegających do trasy pochodu pogrzebowego.

PARYŻ, 8. 8. (ATE.). W porcie handlowym Le Havre sytuacja jest bez zmian, tylko pewna część załogi parowca transatlantyckiego „Champlain“ zgłosiła się w czwartek do służby. Delegacja strajkujących marynarzy przyjęła była dziś o godzinie 15-ej przez ministra marynarki handlowej Bertranda. Na konferencji delegacja postanowiła wezwać marynarzy do natychmiastowego podjęcia pracy.

Mimo wszystko parowiec „Champlain“ prawdopodobnie nie wyruszy w drogę do Nowego Jorku przed piątkiem. Pasażerowie „Champlain“ w liczbie 800 osób musieli dziś ponownie spożyć obiad w hotelach miejscowych.

PARYŻ, 8. 8. (PAT.). Wczoraj popołudniu zamieszki rewolucyjne w Breście powtórzyły się, jakkolwiek przypuszczać należy, iż władze bezpieczeństwa całkowicie

opanowały sytuację. Tłumy robotników, które wzięły udział w wiecu w domu ludowym wyruszyły na miasto. Manifestanci usiłowali opanować dworzec kolejowy, zostali jednak odparci przez wojsko i żandarmerję.

W licznych punktach miasta wzniecono znowu barykady. Władze bezpieczeństwa, żandarmerja, gwardia konna i wojsko kilkakrotnie szarżowały rozpędzając tłumy i zdobywając barykady.

Demonstracje komunistów w Cherbourg i Tulonie

PARYŻ, 8. 8. (PAT.). „Paris Soir“ w ostatnim swym wydaniu donosi, iż w godzinach popołudniowych robotnicy arsenału morskiego w Cherbourg porzucili pracę i zorganizowali manifestację komunistyczną, grupa manifestantów udała się ze śpiewem międzynarodówki do portu, gdzie stacjonowane są łodzie podwodne. W porcie konsygnowano poważne oddziały policji i wojska.

CHERBOURG, 8. 8. (PAT.). Około tysiąca robotników arsenału do południa stosowało strajk włoski. Popołudniu strajkujący przeciągnęli demonstracyjnie ulicami miasta.

PARYŻ, 8. 8. (P. A. T.).

Krwawe zatargi rodzinne

Dwie sprawy przed Sądem Apelacyjnym

W Sądzie Apelacyjnym znalazły się wczoraj aż dwie sprawy, będące echem krwawych zatargów rodzinnych.

W pierwszej z nich jako oskarżony wystąpił Franciszek Drozdowski, który uderzeniem kłonicy zmiażdżył głowę swego ojca, Bolesława.

Ofiarą Tatr padł malarz krakowski

KRAKÓW, 9. 8. Do Krakowa na deszcz wiadomość, że w Tatrach po stronie czeskiej padł ofiarą tragicznego wypadku krakowianin, Adam Ciompa. Ciompa spadł ze szczytu Kleszczyńskiego i poniósł śmierć. Adam Ciompa był artystą malarzem i liczył lat 34.

Księżom nie wolno kandydować do Sejmu i Senatu

Katolicka Agencja Prasowa donosi:

JE. Ks. Dr. Stanisław Wojciech Okoniewski, Biskup Chełmiński, wydał następujące rozporządzenie:

„Na podstawie Kanonu 189 § 4

Kodeksu Prawa Kanonicznego nie zezwalam niniejszem duchowieństwu diecezji chełmińskiej na ubieganie się o mandaty poselskie do Sejmu i do Senatu“.

Jak się dowiadujemy, również i inni Księża Biskupi polscy wydali analogiczne zarządzenie.

Kawa z polskich plantacji w Brazylii

Osadnicy polscy z Brazylii podjęli starania przez polskie placówki konsularne w sprawie eksportu kawy brazylijskiej do Polski. Jak się okazuje większość wychodźców rolników, którzy zamieszkali na terenie Stanu Es-

pirito Santo w kolonii Orzel Biały zajmuje się plantowaniem krzewów kawowych. Kawa z polskich plantacji w Brazylii mogłaby zaspokoić w znacznej mierze zapotrzebowanie naszego rynku.

Układ polsko-gdański parafowany

Rozmowa min. Becka z prez. Greiserem

GDYNIA, 8. 8. (PAT.). Minister spraw zagranicznych Beck odbył dziś rozmowę z prezydentem senatu gdańskiego Greiserem w urzędzie morskim w Gdyni.

GDANSK, 8. 8. (PAT.). Dziś parafowany został protokół polsko - gdański. Parafowania dokonali: komisarz generalny R. P. w Gdańsku min. Papée, oraz minister Roman. Ze strony gdańskiej protokół parafowali: prezydent senatu Greiser i radca senatu Boettcher.

Na podstawie protokołu: 1) senat gdański wycofuje zarządze-

nia z dn. 1 b. m., dotyczące bezcłowego przywozu niektórych towarów.

2) Cła w Gdańsku pobierane będą w złotych polskich.

3) Wobec tego zarządzenie polskiego ministra skarbu z dn. 18 lipca będzie odwołane.

Protokół

Rząd polski i Senat Wolnego Miasta Gdańska, rozpoczną rokowania, w celu zawarcia porozumienia, które usunie ujemne oddziaływanie gdańskiej reglamentacji guldna na polski handel i ruch tranzytowy przez obszar

Wolnego Miasta Gdańska oraz na swobodny obrót gospodarczy poddy Polską a Gdańskiem.

Senat Wolnego Miasta Gdańska pozostawi jeszcze w mocy na czas przejściowy reglamentację obrotu guldna. W tym okresie Polska nie wystąpi z wnioskami dotyczącymi wyłącznego lub uprzywilejowanego używania złołtego w administracji portowej lub kolejowej, natomiast w interesie polskiego życia gospodarczego po bór opłat celnych w Gdańsku w przeciągu tego okresu będzie odbywał się w złotych. Po tym okresie zostaną przywrócone postanowienia artykułu 25 ust. 2 umowy warszawskiej.

Rokowania

Rokowania polsko - gdańskie potrwać zapewne czas dłuższy. Ze strony Polski przewodnictwem delegacji do rokowań spoczywać będzie nadal w ręku min. Romana, któremu przydzieleni będą do pomocy eksperci zarówno z dziedziny finansowej, walutowej, jak i tej celnej, komunikacyjnej i t. p. Również ze strony Gdańska nastąpić ma wydelegowanie ekspertów do pomocy prez. Greiserowi w dalszych rokowaniach z Polską.

Rokowania te dotyczyć będą uregulowania całokształtu stosunków polsko - gdańskich. W pierwszym rzędzie dotyczyć to będzie uchylenia gdańskich przepisów o reglamentacji dewiz, które wywołały zaburzenia w normalnym funkcjonowaniu obrotu handlowego Polski z zagranicą za pośrednictwem Gdańska, a ponadto naraziły interesy eksportu polskiego na wielkie straty. Ter punktu będzie najistotniejszy w obecnych rokowaniach, a łączyć się będzie z zasadniczą kwestią ustalenia zdrowego paritetu pomiędzy guldenem i złotym, który w wyniku osiągniętego już porozumienia będzie miał na terenie Gdańska znacznie szersze zastosowanie, niż dotychczas.

W praktyce na terenie Wolnego Miasta Gdańska wyraża się silną rzeczą dwuwalutowość, a zadaniem przedstawicieli obu stron będzie takie ustalenie stosunku między obu walutami, aby zgóry wykluczyć na przyszłość możliwość ponownych komplikacji. Nowa sytuacja, jaka powstaje w związku z rozszerzeniem obiegu złotego, jako środka płatniczego na terenie Gdańska, spowoduje niewątpliwie stronę polską do zajęcia się dalszym losen guldna i uzdrowienia podstaw tej waluty. W tej mierze przewidywane są narady i rokowania między władzami Banku Polskiego i Banku Gdańskiego przy udziale przedstawicieli rządu polskiego oraz senatu gdańskiego.

Dopiero po zakończeniu tych rokowań, które, jak w Gdańsku sądzą, nie powinny już napotkać na poważniejsze trudności, będzie można uważać, że spór polsko - gdański, został ostatecznie zlikwidowany. (Press).

Warszawska giełda pieniężna w dniu 9 sierpnia

Dewizy: Belgia 89.80; Holandia 357.80; Kopenhaga 117.10; Londyn 26.25; Nowy Jork 5.28; Nowy Jork (kabei) 5.28½; Paryż 34.99; Praga 21.95; Szwajcaria 172.97; Sztokholm 135.25; Berlin 218.10; Madryt 72.54. Obróty dewizami male, tendencja dla dewiz utrzymana. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.26.75, rubel złoty 4.70½, dolar złoty 9.05, rubel srebrny 1.60, 100 kop. w bilonie rosyjskim 0.84, gram czystego złota -- 5.9244. W obrotach przyw. marki niem. (banknoty) 178.00. W obrotach przyw. funty ang. (banknoty) 26.21. Dla pożyczek państw. tendencja mocna, dla pożyczek premjowych utrzymana, dla listów zastawnych utrzymana, dla akcji mocna. Pożyczki dolarowe w obrotach przyw.: 8 proc. po z. r. 1925 (Dillonowska) 95.50 (w proc.); 7 proc. po z. m. Warszawy (Magistrat) 73.75 (w proc.).

Papiery procentowe: 7 proc. po z. stabilizacyjna 66.13--66.63 (odcinki po 500 dol.) 66.50--66.75 (w proc.); 4 proc. po z. inwestycyjna serjowa 113.00; 4 proc. państw. po z. premjowa dolarowa 53.50--53.40; 5 proc. konwersyjna 67.50--68.00; 5 proc. po z. kolejowa 60.50; 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 83.25; 7 proc. oblig. Banku Rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83.25; 8 proc. L. Z. budowlane Banku Gosp. Kraj. 93.00; 6 proc. L. Z. ziemskie 83.00--84.00;

4,5 proc. L. Z. ziemskie 49.00; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 53.68--58.88; 5 proc. L. Z. Lublina (1933 r.) 42.38; 6 proc. oblig. m. Warszawy 6 em. 66.50.

Akcje: B. Polski 92.00--92.75; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 34.00; Wegiel 11.50; Lilpop 9.25; Modrzejew 1.85--4.95; Ostrowiec 15.00; Starachowice 34.00; Majewski 360.00 (akcja 600 zł.).

Warszawska

GIEŁDA ZBOŻOWA

Ogólny obrót 2.512 tonn, w tem żyta 1.260 tonn. Notowania za 100 klg.: pszenica jara czerwona szklista 14.75--15.25, jednolita 14.75--15.25, zbierana 14.25--14.75, żyto 1-szej 9.75--10, II-gi st. 9 i pół--9.75, owies 1-szy st. 15--15.50, II-gi st. 14.50--15, III-ci st. 14.25--14.50, jęczmień gat. II-gi 12.75--13.25, gat. III-ci 12.50--12.75, gat. IV-ty 12--12.50, groch polny 22--24, Victoria 26--29, mak niebieski 86--88, mąka pszenna gat. I-A 29--32, I-B 26--29, I-C 24--26, I-D 22--24, I-E 20--22, II-B 19--21, II-D 18--19, II-F 17--18, II-G 16--17, III-A 11--12, mąka żytnia gat. I-szy do 55 proc. 17--18, gat. I-szy do 65 proc. 16--17, gat. II-gi 14--14.50, razowa 14--14.50, poślednia 10 i pół--11, otręby pszenne grubo 9--9.50, średnie 8.50--9, mąki 8.50--9, żytnie 7--7.50, kucy liniao 16.25--16.75, rzepakowe 11--11.50, słonecznikowe 15--15.50, sruła sojowa 18--18.50.